

Sygn. akt I ACa 827/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Lucyna Świdorska-Pilis
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta (spr.) SO del. Tomasz Ślęzak
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 7 marca 2013 r., sygn. akt I C 198/12,

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powódki 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 827/13

## UZASADNIENIE

Powódka A. S. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) SA kwoty 235 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 155 000 zł od dnia wniesienia powództwa oraz od kwoty 80 000 zł od dnia orzekania; kwoty 47 558 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 31 669 zł od dnia wniesienia powództwa oraz od kwoty 15 889 zł od dnia orzekania; a także renty tymczasowej w wysokości po 2 160 zł miesięcznie począwszy od miesiąca czerwca 2012r. oraz w kwocie po 2 430 zł od miesiąca stycznia 2013r.

W uzasadnieniu podała, że 1 lipca 2011r. uległa wypadkowi komunikacyjnemu, w wyniku którego doznała szeregu obrażeń ciała. Do wypadku doszło z winy kierującego ciągnikiem siodłowym marki (...) z naczepą G. K., ubezpieczonego w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Pozwany wnosił o oddalenie powództwa, powołując się na wypłacone powódce w postępowaniu likwidacyjnym kwoty.

Sąd Okręgowy ustalił następujące okoliczności.

W dniu 1 lipca 2011r. w miejscowości O. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego powódka A. S. doznała poważnych obrażeń ciała. Przeciwnikowi zdarzenia drogowego G. K. toczy się przed Sądem Rejonowym wZ. postępowanie karne w sprawie II K 805/11 o czyn z art. 177§2 k.k. w związku z art. 178§1 k.k. w związku z art. 11§2 k.k. G. K. został oskarżony o to, że w dniu 1 lipca 2011r. w O., w rejonie masywu leśnego, nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że jadąc z kierunku K. do O. z prędkością niedostosowaną do panujących warunków drogowych i ukształtowania terenu oraz niewłaściwie obserwując drogę zarówno przed jak i za ciągnikiem, kierując samochodem ciężarowym marki (...) nr rej. (...) z naczepą marki (...) typu cysterna, z niesprawnym układem hamulcowym, na łuku drogi doprowadził do bocznego poślizgu naczepy, która po przekroczeniu osi jezdni uderzyła w prawidłowo poruszający się po przeciwnym pasie, samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...), kierowany przez J. S., który w następstwie doznanych obrażeń zmarł, natomiast pasażerka pojazdu marki VW P. S. doznała obrażeń ciała naruszających czynności narządów ciała powyżej 7 dni, po czym oskarżony zbiegł z miejsca wypadku.

W toku postępowania karnego przeprowadzono m.in. dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego z dnia 28 października 2012r., z której wynika, iż bezpośrednią i jedyną przyczyną wypadku było niezachowanie przez oskarżonego ostrożności na intensywnym zakręcie w prawo, wjechanie w zakręt z nadmierną prędkością i podjęcie na nim manewru hamowania, który skutkowało wyniesieniem naczepy na przeciwny pas ruchu, gdzie doszło do zderzenia z prawidłowo poruszającym się samochodem V. (...) kierowanym przez J. S..

Po wypadku, powódka A. S. została przetransportowana karetką pogotowia ratunkowego do Szpitala (...) w Z., gdzie była hospitalizowana z rozpoznaniem: stłuczenia głowy okolicy skroniowo – ciemieniowo – jarzmowej, rany tłuczonej głowy w okolicy skroniowo – ciemieniowo lewej, skręcenia kręgosłupa szyjnego niewielkiego stopnia, stłuczenia klatki piersiowej oraz brzucha, złamania wieloodłamowego trzonu mostka, złamania trzonu kości ramiennej lewej z przemieszczeniem, złamania kości łokciowej lewej bez przemieszczenia, złamania miednicy typu Malgaignea po stronie lewej, złamania wieloodłamowego przedniego brzegu panewki stawu biodrowego lewego z przemieszczeniem, wieloodłamowego złamania trzonu kości udowej lewej z przemieszczeniem, stłuczenia podudzia prawego i lewego, podejrzenia impresji przedniej powierzchni szyjki kości udowej lewej. Powódka była leczona zachowawczo, wykonano u niej diagnostykę radiologiczną i kliniczną, opracowano chirurgicznie rany, założono wyciąg bezpośredni za guzowatość piszczeli lewej, złamania lewej kończyny górnej zaopatrzone unieruchomieniem w szynie gipsowej. Powódce przetoczono dwie jednostki krwi i cztery jednostki osocza mrożonego.

Dalsze leczenie od 6 lipca 2011r. do 27 sierpnia 2011r. powódka miała prowadzone w Oddziale (...) w Miejskim Szpitalu (...) w C.. Powódka była leczona operacyjnie. W dniu 11 lipca 2011r. wykonano u niej zamknięte zespolenie złamania trzonu kości udowej gwoździem śródszpikowym ryglowanym. W dniu 18 lipca 2011r. wykonano otwarte nastawienie i zespolenie złamania trzonu kości ramiennej lewej metodą LCP i kości łokciowej lewej metodą AO. Leczenie złamania miednicy kontynuowano na wyciągu za guzowatość piszczeli lewej. Powódce przetoczono dwie jednostki krwi. Leczenie było powikłane zapaleniem płuc.

W okresie od 12 października 2011r. do 22 listopada 2011r. powódka przebywała w Oddziale (...) w Miejskim Szpitalu (...) w C.. Powódka była leczona zachowawczo, miała stosowaną fizykoterapię, uzyskano usprawnienie ruchomości, powódka zaczęła chodzić przy pomocy kul łokciowych.

Ponowne szpitalne leczenie rehabilitacyjne powódka odbyła w okresie od 23 stycznia 2012r. do 2 marca 2012r. w Oddziale (...) w Miejskim Szpitalu (...) w C.. W wyniku przeprowadzonej rehabilitacji osiągnięto poprawę ogólnej

wydolności, zwiększenie siły mięśniowej kończyn górnych i dolnych. Przy czym, powódka nadal poruszała się przy pomocy kul. Utrzymywały się też dolegliwości bólowe miednicy po stronie lewej.

W okresie od 28 maja 2012r. do 29 maja 2012r. powódka była hospitalizowana w Oddziale (...) w Szpitalu (...) w J. z rozpoznaniem: stanu po urazie kolana lewego, uszkodzenia tylnej części łąkotki przyśrodkowej, artrofibrozy oraz stanu po przebytym stłuczeniu chrząstki stawowej kości udowej lewej. W dniu 28 maja 2012r. wykonano u powódki zabieg artroskopii stawu kolanowego lewego. Podczas zabiegu wykonano szycie uszkodzonej łąkotki przyśrodkowej oraz usunięto zrosty wewnątrzstawowe.

W okresie od 21 sierpnia 2012r. do 11 września 2012r. powódka przebywała na leczeniu w (...) Centrum (...) w T. z rozpoznaniem: stanu po urazie wielonarządowym, stanu po złamaniu kości ramiennej i łokciowej lewej, stanu po złamaniu miednicy typu Malgaignea, stanu po złamaniu kości udowej lewej. W czasie hospitalizacji przeprowadzono kompleksową rehabilitację, która poprawiła stan ogólny powódki. Natomiast z powodu braku zrostu w lewej kości ramiennej rehabilitacja w tym zakresie była ograniczona.

W okresie między pobytami w szpitalu powódka podlegała leczeniu w Poradni (...) i nadal pozostaje pod kontrolą tej Poradni.

Powódka w wyniku wypadku doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu, który należy ocenić na 100%. Na uszczerbek ten składają się: stłuczenie głowy z raną tłuczoną okolicy ciemieniowo – skroniowo – jarzmowej lewej – 2%, złamanie wieloodłamowe trzonu mostka – 10%, złamanie trzonu kości ramiennej lewej z przemieszczeniem powikłane stawem rzekomym – 30%, złamanie kości łokciowej lewej bez przemieszczenia – 5%, złamanie miednicy typu Malgaignea po stronie lewej – 30%, złamanie wieloodłamowe przedniego brzegu panewki stawu biodrowego lewego z przemieszczeniem skutkujące ograniczeniem ruchomości stawu biodrowego – 10%, wieloodłamowe złamanie trzonu kości udowej lewej z przemieszczeniem – 10% i uraz stawu kolanowego z uszkodzeniem chrząstki stawowej i łąkotki przyśrodkowej – 5%.

Powódka A. S. po wykorzystaniu 182 dni zwolnienia lekarskiego, otrzymała z ZUS świadczenie rehabilitacyjne na okres 12 miesięcy. Następnie lekarz orzecznik ZUS uznał, że powódka jest całkowicie niezdolna do pracy do 30 listopada 2014r. i otrzymała rentę na okres dwóch lat. Powódka przeszła operacyjne leczenie złamań kości długich, natomiast miednicy – w sposób zachowawczy z zastosowaniem wyciągu za kość piszczelową. Powódka w domu korzystała z łóżka ortopedycznego, które zostało przez nią wypożyczone, stosowała pampersy do momentu, gdy mogła przemieszczać się do łazienki. Powódka nadal porusza się z asekuracją kuli łokciowej. Miednica zrosła się z przemieszczeniem odłamów, co utrudnia siedzenie i powoduje skrócenie lewej kończyny dolnej. Powódka chodzi utykając na lewą stronę. W lewym stawie kolanowym doszło do pourazowych zmian zwyrodnieniowych. W przypadku lewej kości ramiennej doszło do powstania stawu rzekomego i braku zrostu. Większość dnia powódka spędza w pozycji siedzącej lub leżącej, ma kłopoty z wypróżnianiem. Cierpi na dolegliwości bólowe ramienia lewego, kolana lewego, miednicy oraz kręgosłupa w odcinku lędźwiowo-krzyżowym. Przy siedzeniu dla komfortu podkłada sobie podkładki przeciwoleżynowe. Lewa kończyna górna powódki jest niesprawna i nie pozwala jej na wykonywanie wszystkich czynności dnia codziennego. Powódka skarży się również na kłopoty z pamięcią.

Leczenie powódki po wypadku było złożone, rozpoczęto je wyciągiem za guzowatość piszczeli, aby ustabilizować złamanie miednicy i trzonu kości udowej lewej oraz unieruchomieniem lewej kończyny górnej w szynie gipsowej ramiennie-dłoniowej. Następnie powódka była poddana leczeniu operacyjnemu, w ramach którego dwuetapowo dokonano zespolenia złamań kości długich. Doleczanie na wyciągu za guzowatość było kontynuowane do końca hospitalizacji, tj. do 27 sierpnia 2011r. Powodowało to duże uciążliwości, gdyż wymagało ciągłego leżenia na wznak, konieczność załatwiania potrzeb fizjologicznych w łóżku, korzystania z pampersów. Powódka przebyła również zabieg artroskopii stawu kolanowego, w czasie którego usunięto zrosty wewnątrzstawowe oraz zeszyto łąkotkę przyśrodkową. Następnie powódka przechodziła rehabilitację, która wiązała się z trzykrotnymi pobytami w oddziałach rehabilitacji. Z powodu pourazowych ograniczeń w ruchomości stawów kończyn górnych i dolnych po stronie lewej, rehabilitacja była uciążliwa i bolesna, a długotrwałe leczenie powodowało u powódki zasłabnięcia ortostatyczne. Przez cały okres pobytu

powódki w szpitalu mogły u niej występować dolegliwości bólowe o dużym natężeniu. Przez kolejne sześć miesięcy powódka mogła odczuwać dolegliwości bólowe o średnim natężeniu z okresami nasilen do dużego, przez dalsze sześć miesięcy dolegliwości bólowe mogły mieć średnie natężenie. Dolegliwości bólowe o lekkim i umiarkowanym natężeniu mogą występować u powódki do chwili obecnej.

Powódka w okresie od wypadku do marca 2012r., z wyjątkiem pobyków w szpitalach, wymagała pomocy innej osoby w wymiarze ośmiu godzin dziennie. Pomoc była jej potrzebna przy wykonywaniu wszystkich czynności życia codziennego: codziennej toalety, załatwianiu potrzeb fizjologicznych, ubieraniu, przygotowywaniu posiłków, sprzątanii, praniu, robieniu zakupów. W dalszym okresie czasu do 20 sierpnia 2012r. pomoc była powódce potrzebna w mniejszym wymiarze, sześć godzin dziennie, przy przygotowywaniu posiłków, ubieraniu, kąpieli, sprzątanii, praniu, zakupach, dowożeniu do lekarza. Po powrocie z Oddziału (...) pomoc powódce była potrzebna w wymiarze dwóch godzin dziennie. Pomoc w tym wymiarze będzie nadal powódce potrzebna. W domu opiekę nad powódką sprawowała jej mama oraz siostra. Wykonywały one wszystkie niezbędne czynności związane z funkcjonowaniem powódki i życiem codziennym. W opiece tej pomagał również syn powódki, który przebywał z nią w godzinach nocnych i kuzynka, która robiła powódce zastrzyki. W okresie wakacyjnym powódką opiekowała się także córka. Siostrze powódka wynagradzała pomoc płacąc jej około 10-15 zł za godzinę tej pomocy.

Mając na uwadze powyższe okoliczności wskazał Sąd Okręgowy, że odpowiedzialność pozwanego wobec powódki A. S. za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 1 lipca 2011r. była co do zasady pomiędzy stronami bezsporna. Spór dotyczył natomiast zakresu i rozmiarów tej odpowiedzialności, w tym wysokości zadośćuczynienia i odszkodowania należnych powódce, zasadności przyznania powódce renty z tytułu zwiększonych potrzeb i utraconych dochodów oraz jej wysokości.

Przytoczył Sąd Okręgowy przepisy art. 444§1 i 2 oraz 445 § 1 k.c. mające w sprawie zastosowanie do oceny zgłoszonych żądań.

Ustalając wysokość należnego powódce A. S. zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze, iż powódka przed wypadkiem była osobą sprawną, samodzielną i zdolną do pracy. Nie wymagała w żadnym zakresie pomocy osoby trzeciej. Powódka w chwili wypadku miała 42 lata (ur. (...)). Sąd miał na uwadze, iż obrażenia doznane przez powódkę w wyniku wypadku były bardzo poważne, zagrażające życiu, następstwa urazów mają charakter nieodwracalny. Sąd wziął pod uwagę nadto przebieg długotrwałego leczenia szpitalnego powódki, w ramach którego powódka przeżyła zabiegi operacyjne, uciążliwości związane z przebywaniem w długim okresie czasu w wymuszonych pozycjach, znaczny dyskomfort, poczucie bezradności, intensywne dolegliwości bólowe, cierpienia psychiczne, konieczność długotrwałego korzystania z pomocy innej osoby. Rehabilitacja powodowała również intensywne dolegliwości bólowe i była uciążliwa oraz niewątpliwie wymagała od powódki dużej determinacji. Sąd uwzględnił także nieodwracalność większości następstw wypadku w postaci trwałego uszczerbku na zdrowiu, a także znaczną jego wysokość. W wyniku wypadku powódka doznała bowiem trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 100%. Ponadto, powódka nie ma szansy na odzyskanie pełnej sprawności fizycznej, aby mogła powrócić do trybu życia sprzed wypadku, nadal wymaga pomocy innej osoby, a rokowania na przyszłość nie są korzystne.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał za zasadne określenie wysokości zadośćuczynienia należnego powódce A. S. na kwotę 300 000 zł. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powódce kwotę 65 000 zł z tego tytułu, w związku z powyższym Sąd zasądził na rzecz powódki dodatkowo kwotę 235 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Na zasądzone przez Sąd odszkodowanie w kwocie 33 901 zł składają się: koszty poniesione przez powódkę z tytułu usług psychologicznych – 240 zł, koszty poniesione na zakup leków w kwocie 349 zł, koszty poniesione z tytułu dojazdów w kwocie 164 zł, koszty poniesione z tytułu opieki w kwocie 22 460 zł, koszty poniesione z tytułu rehabilitacji w kwocie 2 700 zł oraz koszty pomnika na grób J. S. w kwocie 7 988 zł.

Z dokumentacji medycznej wynika, iż powódka w ramach procesu leczenia, była poddana także konsultacji psychologicznej (k. 26). U powódki stwierdzono ostrą reakcję na stres, wymagała ona wsparcia psychologicznego i dalszej pomocy psychologicznej, a w wypadku nasilenia objawów także konsultacji psychiatrycznej. Mając powyższe

na uwadze Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 240 zł z tytułu poniesionych kosztów pomocy psychologicznej wynikających z przedłożonych przez nią rachunków. .

Biegły z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii uznał za zasadne stosowanie przez powódkę leków przeciwbólowych, uspakajających, leków rozrzedzających krew, leków przeciwobrzękowych, wspomagających zrastanie złamań kości, regulujących pracę przewodu pokarmowego i osłonowych na błonę śluzową żołądka. W związku z powyższym, Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 349 zł z tytułu zakupu lekarstw wynikającą ze złożonych rachunków.

Powódka wymagała rehabilitacji, również domowej. Rehabilitantka przyjeżdżała do powódki codziennie, co dwa dni, na godzinę. Powódka uiszczała jej wynagrodzenie w kwocie 30 zł za godzinę. Potrzebę rehabilitacji i zasadność poniesienia przez powódkę kosztów rehabilitacji w łącznej kwocie 2 700 zł potwierdził także biegły z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii (k. 108). W związku z powyższym, Sąd uwzględnił zgłoszone w pozwie żądanie zasądzenia kwoty 2 700 zł z tytułu kosztów poniesionych na rehabilitację, według wyliczenia przedstawionego przez powódkę.

Sąd uwzględnił również koszty dojazdów poniesione przez powódkę na wizyty lekarskie, do Poradni i szpitala oraz na wizyty u psychologa, według zestawienia załączonego przez powódkę do pisma z dnia 11 lutego 2013r. (k. 175-176). Przy czym, Sąd wyeliminował pozycje związane z kosztami dojazdów do Sądu w Z. i C. na rozprawy (poz. 2, 3, 18 k. 175; poz. 3 k. 176). Są to bowiem koszty postępowań sądowych, które przez stronę mogą być dochodzone w ramach danego postępowania i zależą od wyniku postępowania. Poza tym, jak zeznała sama powódka, nie jeździ na rozprawy w sprawie karnej prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Z.. W związku z powyższym, Sąd uwzględnił łącznie koszty związane z przejazdem 353 km. Z załączonych przez powódkę faktur VAT dotyczących zakupu benzyny, wynika iż benzyna była zazwyczaj kupowana w cenie 5,79 zł za litr. Przyjmując spalanie średnio 8 litrów na 100 km, to na 353 km wychodzi 28,24 litry, po 5,79 zł, daje to kwotę 164 zł.

Powódka A. S., zgodnie z opinią biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii, wymagała w okresie między pobytami szpitalnymi pomocy innej osoby przy wykonywaniu czynności życia codziennego w następującym zakresie:

od 1 lipca 2011r. do 31 marca 2012r. w wymiarze 8 godzin dziennie; łącznie 274 dni – 138 dni pobytu w szpitalu = 136 dni opieki;  $136 \text{ dni} \times 8 \text{ godzin} = 1\,088 \text{ godzin} \times 10 \text{ zł} = 10\,880 \text{ zł}$ ;

od 1 kwietnia 2012r. do 20 sierpnia 2012r. w wymiarze 6 godzin dziennie; łącznie 142 dni;  $142 \text{ dni} \times 6 \text{ godzin} = 852 \text{ godzin} \times 10 \text{ zł} = 8\,520 \text{ zł}$ ;

od 20 września 2012r. do 20 lutego 2013r. w wymiarze 2 godzin dziennie; łącznie 153 dni;  $153 \text{ dni} \times 2 \text{ godziny} = 306 \text{ godzin} \times 10 \text{ zł} = 3\,060 \text{ zł}$ .

Łącznie koszt opieki wymaganej przez powódkę wyniósł za wskazane okresy kwotę 22 460 zł ( $10\,880 \text{ zł} + 8\,520 \text{ zł} + 3\,060 \text{ zł}$ ).

Zgodnie z informacją z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w C. stawki wynagrodzenia za świadczone usługi opiekuńcze wynosiły za jedną roboczogodzinę w okresie od 1 lipca 2011r. kwotę 16 zł 27 gr (k. 91). Przyjęta zatem przez powódkę stawka 10 zł za jedną godzinę opieki, nie jest stawką zawyżoną.

Sąd uwzględnił również żądanie w zakresie zwrotu kosztów zakupu pomnika granitowego na grób męża powódki J. S.. Powódka złożyła fakturę, z której wynika, iż uiściła z tego tytułu kwotę 15 976 zł (k. 45). Na podstawie przedłożonych przez powódkę zdjęć nagrobka (k. 188) należy uznać uczczenie pamięci męża powódki poprzez zakup takiego pomnika za adekwatne do sytuacji i aktualnych tradycji w społeczeństwie oraz uwzględniające fakt, iż J. S. był młodym człowiekiem, który zginął nagle tragiczną śmiercią i należał do osób najbliższych powódce. Powódka zeznała, iż pozwany zwrócił jej połowę kosztów zakupu pomnika (k. 80), w związku z powyższym Sąd zasądził na rzecz powódki dodatkowo z tego tytułu kwotę 7 988 zł.

Łącznie Sąd zasądził na rzecz powódki od pozwanego tytułem odszkodowania kwotę 33 901 zł (240 zł + 349 zł + 2 700 zł + 164 zł + 22 460 zł + 7 988 zł).

Sąd nie uwzględnił żądania powódki w zakresie zwrotu kosztów wypożyczenia łóżka medycznego elektrycznego w kwocie 700 zł. oraz kosztów zakupu kuli w kwocie 34 zł. Nie zasługiwało również na uwzględnienie żądanie zapłaty kwoty 250 zł z tytułu transportu medycznego. Powódka poniosła te koszty w wysokości 250 zł (nie 500 zł). Pozwany zwrócił powódce kwotę 250 zł z tego tytułu. Sąd nie uwzględnił powództwa w zakresie zwrotu kosztów dojazdów w kwocie 1 750 zł żądanych z powołaniem się na faktury, które powódka złożyła na etapie postępowania likwidacyjnego. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powódce odszkodowanie z tytułu dojazdów w kwocie 620 zł 40 gr. Mając na uwadze wyjaśnienia dokonane przez pozwanego w piśmie z dnia 30 maja 2012r. załączonym do akt szkody, Sąd stwierdził, iż pozwany wyliczył w sposób prawidłowy odszkodowanie w tym zakresie.

Aktualnie zwiększone potrzeby powódki będące następstwem wypadku, zgodnie z opinią biegłego, obejmują koszty pomocy osoby drugiej w wymiarze dwóch godzin dziennie, co daje kwotę miesięcznych wydatków w wysokości po 600 zł (2 godziny × 30 dni × 10 zł) oraz koszty leków w wysokości po 130 zł.

Powódka przed wypadkiem osiągała wynagrodzenie za pracę na stanowisku asystenta do spraw obsługi klienta w Poczcie Polskiej S.A. w kwocie średnio netto za miesiąc 1 725 zł 34 gr (za kwiecień 2011r. – 1 802 zł 55 gr; za maj 2011r. – 1 686 zł 80 gr; za czerwiec 2011r. – 1 686 zł 67 gr).

Do dnia 31 grudnia 2003r. renta przyznawana przez sąd w wyroku nie była wolna od podatku dochodowego. Wynikało to z art. 21 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (tj. Dz.U. z 2012r., poz. 361 ze zm; Dz.U. z 2000r., nr 14, poz. 176 ze zm.), który przewidywał, iż wolne od podatku dochodowego jest jedynie odszkodowanie otrzymane na podstawie przepisów prawa cywilnego, od 14 sierpnia 2003r. uległo zmianie brzmienie tego przepisu w ten sposób, że wskazano, iż wolne od podatku są odszkodowania, jeżeli ich wysokość lub zasady ustalania wynikają wprost z przepisów odrębnych ustaw i inne odszkodowania otrzymane na podstawie wyroku sądowego. Natomiast po zmianie obowiązującej od 1 stycznia 2004r. wolne od tego podatku dochodowego są zarówno odszkodowania jak i renty otrzymane na podstawie przepisów prawa cywilnego w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (por.: art. 21 ust. 1 pkt 3b i 3c). W związku z powyższym, Sąd przyjął do wyliczenia należnej powódce renty wartości netto.

Po wypadku powódka otrzymywała, po wyczerpaniu zwolnienia lekarskiego, świadczenie rehabilitacyjne w kwocie 1 365 zł 70 gr netto (k. 48). Różnica między wynagrodzeniem a świadczeniem rehabilitacyjnym wynosiła zatem kwotę 360 zł (1 725 zł 34 gr – 1 365 zł 70 gr).

Natomiast od 1 stycznia 2013r. powódka otrzymuje rentę z ZUS w kwocie po 1 235 zł 21 gr netto. Różnica między wynagrodzeniem otrzymywanym przez powódkę przed wypadkiem a rentą wynosi kwotę 490 zł (1 725 zł 34 gr – 1 235 zł 21 gr).

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził na rzecz powódki rentę wyrównawczą (z tytułu utraconych dochodów) w kwocie po 360 zł od czerwca 2012r. (data żądania renty przez powódkę) do grudnia 2012r., po 490 zł od stycznia 2013r. (data przyznania powódce renty przez ZUS z tytułu niezdolności do pracy) do lutego 2013r.

Od marca 2013r. Sąd zasądził na rzecz powódki rentę z tytułu zwiększonych potrzeb i rentę wyrównawczą w kwocie po 1 220 zł miesięcznie, na którą składają się wydatki na leki w kwocie po 130 zł, koszty związane z opieką osoby trzeciej w kwocie po 600 zł i utracone dochody w kwocie po 490 zł.

Rentę z tytułu zwiększonych potrzeb Sąd zasądził dopiero od marca 2013r., ponieważ koszty poniesione przez powódkę na zakup leków, rehabilitację, dojazdy i opiekę, zostały uwzględnione do lutego 2013r. w ramach zasądzanego odszkodowania. Niezasadne było więc roszczenie powódki w tym zakresie, w którym następowało powielenie żądania odszkodowania i renty. Poszkodowany nie może bowiem domagać się zwrotu tych samych należności raz z tytułu odszkodowania, a drugi raz – jako renty.

Aktualnie w przypadku powódki nie występują inne potrzeby, które mogłyby być zaspokajane w formie renty, tj. o charakterze periodycznym, stałym lub przynajmniej powtarzalnym w pewnym dłuższym okresie czasu.

Ocena rozmiaru szkody, a w konsekwencji wysokości żadanego odszkodowania czy zadośćuczynienia, podlega weryfikacji sądowej. Jednakże byłoby niedopuszczalne przyjęcie, że poszkodowany ma czekać z otrzymaniem świadczenia z tytułu odsetek do chwili ustalenia wysokości szkody w konkretnym przypadku. Orzeczenie sądowe w postępowaniu odszkodowawczym oczywiście nie ma charakteru konstytutywnego, nie jest więc źródłem zobowiązania sprawcy szkody względem poszkodowanego do zapłaty odszkodowania czy zadośćuczynienia. Rzeczywistym źródłem takiego zobowiązania jest czyn niedozwolony.

Zasadą jest więc, że zarówno odszkodowanie jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu zobowiązanego przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia (art. 455§1 k.c.). Od tej chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481§1 k.c.). Zasada ta doznaje wyjątków, które wynikają jedynie z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Mając powyższe na uwadze, od kwoty zadośćuczynienia w wysokości dochodzonej pozwem, tj. od kwoty 155 000 zł Sąd zasądził odsetki za opóźnienie od daty po upływie 14 dni od dnia doręczenia pozwu pozwanemu, co nastąpiło 27 lipca 2012r. (k. 74), czyli od dnia 11 sierpnia 2012r. Natomiast od kwoty 80 000 zł, zgłoszonej w piśmie rozszerzającym powództwo, Sąd zasądził odsetki od dnia wyroku, tj. od dnia 7 marca 2013r.

Analogicznie od kwoty odszkodowania dochodzonego pozwem w wysokości 18 328 zł (koszty opieki w wysokości 7 640 zł + koszty rehabilitacji – 2 700 zł + koszty pomnika – 7 988 zł) Sąd zasądził od odsetki od daty po upływie 14 dni od dnia doręczenia pozwu pozwanemu, czyli od dnia 11 sierpnia 2012r. Natomiast od pozostałej kwoty odszkodowania w wysokości 15 573 zł, zgłoszonej w piśmie rozszerzającym powództwo, Sąd zasądził odsetki od dnia wyroku, tj. od dnia 7 marca 2013r.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowią przepisy art. 444§1 i 2 k.c., art. 445§1 k.c., art. 446§1 k.c. i art. 481§1 i 2 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. oraz §2 ust. 1 i 2, §4, §6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002r., nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Koszty poniesione w toku procesu przez powódkę obejmowały: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7 200 zł. Pozwany poniósł koszty w kwocie 7200 zł i opłatę od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (k. 62). Razem koszty procesu wyniosły 14 417 zł.

Uwzględniając wartość przedmiotu sporu po rozszerzeniu żądania (311 718 zł) i wartość uwzględnionego roszczenia (283 541 zł) powódka wygrała proces w 91%, wobec czego Sąd zasądził na jej rzecz koszty procesu w kwocie 5 902 zł 47 gr, po stosunkowym rozdzieleniu kosztów według przedstawionego wyliczenia:

Stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010r., nr 90, poz. 594 ze zm.) Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 14 312 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, których powódka nie miała obowiązku uiścić. Kwota ta stanowi należne koszty sądowe, w części co do której powództwo zostało uwzględnione (91%).

Natomiast na podstawie art. 113 ust. 4 powołanej ustawy, z uwagi na charakter sprawy, sytuację życiową i materialną powódki, Sąd odstąpił od obciążenia jej kosztami sądowymi z zasądzonych roszczenia.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając zasądzenie zadośćuczynienia w zakresie kwoty 100 000 zł oraz w zakresie odsetek od dnia 11 08 2012r. do dnia 6 03 2013r. zarzucając w tym zakresie naruszenie art. 445 § 1 k.c. i 481

§ 1 k.c. oraz 817 § 2 k.c. przez ustalenie, że pozwany winien świadczyć dalsze zadośćuczynienie w kwocie 135 000 zł. w dniu 11 08 2012r.. Pozwany zaskarżył wyrok także w części zasądzonej kwotę 8984 zł. i w części zasądzonej rentę w wysokości 240 zł. miesięcznie. W tym zakresie pozwany kwestionował ustalenie Sądu Okręgowego, że powódce potrzebna była i jest kwota 10 zł za godzinę świadczonej przez osoby trzecie opieki. Pozwany twierdził, że nie ma podstaw do przyjęcia, że proste czynności domowe kosztują więcej niż 6 zł. netto za godzinę. Wnosił pozwany o zmianę zaskarżonego wyroku przez obniżenie zasądzonej w punkcie 1 kwoty 235 000 zł. do kwoty 135 000 zł. i zasądzenie odsetek ustawowych od tej kwoty od 7 marca 2013r. Domagał się także zmiany wyroku w punkcie 2 przez obniżenie zasądzonej nim kwoty 33 901 zł. do kwoty 24 917 zł. i zmiany wyroku w punkcie 3 przez obniżenie renty miesięcznej z kwoty 1220 zł. do kwoty 980 zł..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego nie była uzasadniona.

Przede wszystkim nie był uzasadniony zarzut naruszenia prawa materialnego, a to przepisów art. 444 § 1 i 2 i art. 445 § 1 kodeksu cywilnego, sprowadzający się do zarzucenia Sądowi Okręgowemu wadliwości oceny rozmiaru zasądzonych na rzecz powódki świadczeń.

W zakresie zadośćuczynienia zasądzonego na podstawie art. 445 § 1 k.c. Sąd Okręgowy zgromadził i przeprowadził wszelkie dostępne dowody mające na celu ustalenie rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych wynikających z doznanych w wypadku komunikacyjnym obrażeń. Należy podzielić dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę, że bardzo dotkliwe skutki doznanych obrażeń uzasadniają przyznanie zadośćuczynienia w bardzo znaczącej wysokości. Przypomnieć bowiem należy, że powódka w wyniku wypadku doznała wielu skomplikowanych złamań, a to: trzonu mostka, trzonu kości ramiennej i łokciowej, miednicy, złamania wieloodłamowego przedniego brzegu panewki stawu biodrowego lewego z przemieszczeniem skutkujące ograniczeniem ruchomości stawu biodrowego, wieloodłamowego złamania trzonu kości udowej lewej z przemieszczeniem, a także stłuczenia i rany głowy i urazu stawu kolanowego z uszkodzeniem chrząstki stawowej i łątki przysrodkowej. Obrażenia te wymagały długotrwałego leczenia szpitalnego, połączonego z zabiegami chirurgicznymi, a także rehabilitacji i wiązały się z długotrwałymi doznaniem bólówymi o znacznym nasileniu. Na wysokość kwoty zadośćuczynienia złożyły się również cierpienia psychiczne powódki związane z jej długim unieruchomieniem i koniecznością korzystania z pomocy innych osób. Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki wywołany doznaniem obrażeniami określony został na 100%. Wszystkie te okoliczności zostały przez Sąd Okręgowy szczegółowo omówione i rozważone, stąd nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego domagającym się obniżenia zasądzonego zadośćuczynienia, które powinno przecież spełniać swą funkcję kompensacyjną i w przypadku tak znacznego rozmiaru cierpień poszkodowanego jaki w okolicznościach niniejszej sprawy został wykazany, powinno być ustalone w znacznej wysokości, odpowiadającej rozmiarowi krzywdy. Kwota 300000 zł. nie mogła być zatem uznana za zadośćuczynienie w rażąco zawyżonej wysokości.

Nie był także uzasadniony zarzut naruszenia art. 444 § 1 i 2 kodeksu cywilnego, który koncentrował się na zarzucanej wadliwości przyjęcia przez Sąd Okręgowy wysokości stawki godzinowej za świadczoną powódce przez członków jej rodziny pomoc. Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy jednak zasadnie przyjął, że zapłata 10 zł za godzinę nie może zostać uznana za zawyżoną. Nie są przekonujące argumenty apelacji wyliczające stawkę godzinową jako iloraz najniższego wynagrodzenia i ilości godzin za które jest wypłacane, skoro takie wyliczenie nie odnosi się do rodzaju wykonywanych czynności. Sąd Okręgowy w pełni prawidłowo ustalił stawkę za godzinę usług świadczonej pomocy porównując ją ze stawką pobieraną przez osoby zawodowo trudniące się właśnie tego typu czynnościami.

Sąd Okręgowy szczegółowo przedstawił argumenty przemawiające za zasądzeniem odsetek od dnia 11 sierpnia 2012r. powołując poglądy wyrażone w orzecznictwie, które Sąd Apelacyjny orzekający w niniejszej sprawie w całości podziela.

Apelacja pozwanego jako bezzasadna podlegała zatem oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c., a konsekwencją powyższego było zasądzenie na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 99 k.p.c. w wysokości wynagrodzenia jego pełnomocnika, będącego radcą prawnym.